

APLIKACJA SPOŁECZNOŚCIOWA DLA PRZECIWNIKÓW SZCZEPIEŃ TESTUJE CIERPLIWOŚĆ WIELKICH KONCERNÓW

Aplikacja społecznościowa Unjected, zaprojektowana przez dwie mieszkanki Hawajów i mająca umożliwić wzajemne nawiązywanie kontaktów pomiędzy przeciwnikami szczepień, testuje zasady deklarowane przez dwie największe platformy dystrybucji oprogramowania na urządzenia mobilne – Google Play (Android) i App Store (iOS), które wcześniej zapowiedziały walkę z dezinformacją antyszczepionkową.

Program do tej pory pobrano ponad 18 tys. razy – wynika z danych firmy analitycznej Apptopia, cytowanych przez agencję Bloomberg.

Aplikacja Unjected zaczynała jako strona przeznaczona do nawiązywania przyjaźni i umawiania się na randki. Ostatnio jednak pojawił się na niej strumień aktualności, podobny do tego, jaki możemy spotkać na Facebooku, gdzie użytkownicy mogą zamieszczać swoje własne treści.

Aktualizacja obejmująca udostępnienie tej nowej funkcji spowodowała uruchomienie procesu audytu aplikacji przez sklep Google Play. Platforma oceniła, że Unjected nie wdrożyło moderacji treści generowanych przez użytkowników, która mogłaby wyeliminować z aplikacji dezinformację na tematy związane ze szczepionkami na COVID-19 i pandemią koronawirusa.

Czytaj także: [#CyberMagazyn: Antyszczepionkowcy. Z social mediów na ulice](#)

Moderacja treści użytkowników, albo blokada dystrybucji

W korespondencji, którą Google skierowało do Unjected, wskazano przykłady postów stwarzających zdaniem operatora sklepu Play zagrożenie: to np. materiały nazywające szczepionki mRNA „eksperymentalnymi modyfikatorami genów” i „bronią biologiczną” oraz twierdzące, że są w nich zawarte „mikroczipy stworzone w oparciu o nanotechnologię”, które z kolei wiązały wybuch epidemii koronawirusa z powstaniem sieci łączności nowej generacji 5G.

16 lipca - jak pisze Bloomberg - Google przekazało administracji Unjected **wezwanie do usunięcia dezinformujących treści z aplikacji w ciągu dwóch tygodni pod rygorem możliwości zablokowania dystrybucji programu na platformie z aplikacjami na Androida.**

Strumień aktualności został usunięty z aplikacji, lecz w rozmowie z Bloombergiem współtwórczyni programu Shelby Thomson powiedziała, że w przyszłości zostanie on przywrócony razem z zakwestionowanymi przez Google postami. „Mamy nadzieję pozostać poza radarem” – dodała.

Bardziej radykalne okazało się Apple, które **usunęło aplikację ze sklepu z oprogramowaniem**

App Store. Koncern wymaga od wszystkich twórców oprogramowania powiązanego tematycznie z pandemią koronawirusa, aby zawierała w swoich aplikacjach informacje na temat choroby pochodzące z wiarygodnych źródeł (np. Światowej Organizacji Zdrowia, czy organów ochrony zdrowia poszczególnych krajów).

Początkowo firma odmówiła w ogóle umieszczenia aplikacji Unjected w swoim sklepie z oprogramowaniem, jednakże dopuściła ją do obrotu po wprowadzeniu w programie zmian mających na celu osiągnięcie zgodności z regulaminem App Store'u.

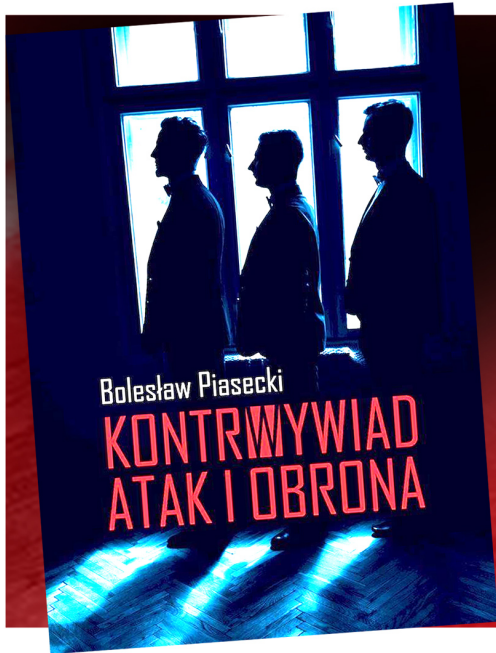
Według przedstawicieli koncernu, aktualizacja oferująca użytkownikom strumień aktualności z treściami niepodlegającymi żadnej moderacji ponownie sprawiła, że Unjected narusza regulamin sklepu.

Nie tylko nowe znajomości

Aplikacja Unjected oprócz [funkcji społecznościowych zawiera listę firm przyjaznych przeciwnikom szczepień](#) oraz... bazę danych, w której użytkownicy mogą zamieścić swoją grupę krwi. Program przedstawia się jako przeznaczony dla osób, które są zwolennikami wolności wyboru i wolności słowa, a jego twórczynie deklarują, że aplikacja „nie ma być szkodliwa dla społeczeństwa”.

Na Instagramie konto aplikacji cieszy się 25 tys. obserwatorów. Jak podkreśla Bloomberg, to jedna z wielu aplikacji społecznościowych kreujących się na alternatywne wobec „platform głównego nurtu” takich jak Twitter czy Facebook, gdzie pod naporem krytyki ze strony opinii publicznej i polityków wprowadzono silne mechanizmy mające na celu moderację treści zniechęcających do szczepień, a także dezinformujących na ich temat, jak i całej pandemii.

Chcemy być także bliżej Państwa – czytelników. Dlatego, jeśli są sprawy, które Was nurtują; pytania, na które nie znacie odpowiedzi; tematy, o których trzeba napisać – zapraszamy do kontaktu. Piszcie do nas na: redakcja@cyberdefence24.pl. Przyszłość przynosi zmiany. Wprowadzamy je pod hasłem #CyberIsFuture.



**Naukowe studium na temat
praktycznego funkcjonowania
kontrywiadu w XXI wieku**

Sklep.Defence **24**

Fot. Reklama